

# Ambasada RP w Hadze mydli oczy ekologom w Holandii

Pan ambasador RP w Hadze napisał w uprzejmym liście z dnia 24 lipca '95 do działacza ekologicznego w Holandii m.in.:

Od dawna Puszcza Białowieska znajduje się pod ścisłą ochroną. Dowodem na to jest, że od 1921 roku jest ona parkiem narodowym.

Przypomnijmy: park narodowy obejmuje na razie zaledwie 8% powierzchni puszczy, a pozostałe rezerваты też tylko kilka procent powierzchni. Planuje się powiększenie parku i nowe rezerваты ale nadal nie na całym obszarze Puszczy Białowieskiej.

Pan Stanisław Komorowski, ambasador RP w Holandii nie musi się orientować w sytuacji Białowieży, nic więc dziwnego, że posłużył się informacją nadesłaną mu przez rząd w Polsce. Ale ktoś za taką dezinformację ponosi odpowiedzialność. Pan ambasador wymienia tego kogoś z imienia i nazwiska. Cytowane zdanie pochodzi od podsekretarza stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, profesora Andrzeja Szumskiego. Czyżby pracownicy ministerstwa nie zauważyli, że od pewnego czasu niezależne informacje przepływają dość swobodnie przez polskie granice, i trudno już dzisiaj liczyć, że cudzoziemcy uwierzą ślepo w to, co się im oficjalnie poda do wiadomości. A może to tylko błąd w tłumaczeniu z polskiego na angielski? Jeśli tak, przypominamy, że słowo „strict protection” oznacza po polsku „ochrona ścisła”.

Janusz Korbel